

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
(NR 82)
z dnia 9 września 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 82)

9 września 2025 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **odpowiedź ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 3 w sprawie stanu kadr w jednostkach Morskiego Oddziału Straży Granicznej: Kaszubskim Dywizjonie Straży Granicznej w Gdańsku oraz Pomorskim Dywizjonie Straży Granicznej w Świnoujściu;**
- **projekt dezyderatu w sprawie konieczności zwiększenia nakładów na działalność utrzymaniową infrastruktury hydrotechnicznej oraz zmiany modelu kontraktowania usług utrzymaniowych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Wenecki** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej Ministerstwa Infrastruktury, **Marcin Jarzyński** zastępca prezesa ds. ochrony przed powodzią i suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze współpracownikami, **gen. bryg. Tomasz Michalski** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej, **Roman Smulski** członek Prezydium Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska** i **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Mamy dzisiaj dwa punkty w porządku obrad: pkt 1 – rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 3 w sprawie stanu kadr w jednostkach Morskiego Oddziału Straży Granicznej: Kaszubskim Dywizjonie Straży Granicznej w Gdańsku oraz Pomorskim Dywizjonie Straży Granicznej w Świnoujściu; pkt 2 – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie konieczności zwiększenia nakładów na działalność utrzymaniową infrastruktury hydrotechnicznej oraz zmiany modelu kontraktowania usług utrzymaniowych. Drodzy państwo, proponuję po każdym z punktów rozpocząć niezależną dyskusję.

Przejdziemy do pkt 1. Jest pan minister Mroczek, jest pan zastępca komendanta Straży Granicznej gen. Michalski. Panie ministrze, zacznie pan? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, my w odpowiedzi na dezyderat, który państwo przyjęliście, przesłaliśmy szczegółową informację. W związku z tym odniosę się do kluczowych kwestii w tym wprowadzeniu i będziemy do dyspozycji w ewentualnej dyskusji po tej informacji razem z przedstawicielami Departamentu Porządku Publicznego i zastępcą komendanta głównego Straży Granicznej, panem generałem Michalskim.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o stan kadrowy, na koniec grudnia bieżącego roku Straż Graniczna będzie miała ponad 16 tys. osób ewidencyjnie, czyli pozostających w służbie, i będzie to wielkość o ponad 1500 osób większa niż w 2023 r. Stan na 31 lipca to jest 15 858 funkcjonariuszy w służbie. Etat, czyli naliczanie, to jest 16 700 osób.

Jeżeli chodzi o całą formację, wakat wynosi blisko 5,6%. Natomiast jeżeli chodzi o stan etatowy w Morskim Oddziale Straży Granicznej, wynosi on 1759 funkcjonariuszy, natomiast ewidencyjnie, czyli stan zatrudnienia – 1655 funkcjonariuszy; wakat – 104 etaty, co stanowi 5,9%, więc można powiedzieć, że ten stan kadrowy z punktu widzenia ruchu kadrowego jest dobry, ale cały czas podejmujemy działania, by zwiększyć liczebność, potencjał osobowy Straży Granicznej.

Jak powiadam, jesteście w trakcie naboru. Na koniec roku będzie ten stan większy. W ustawie modernizacyjnej, którą parlament będzie przyjmował – ona jest w tej chwili w etapie rządowym – zakładamy zwiększenie liczebności Straży Granicznej o ponad 2000 etatów, 2900 nawet, więc zakładamy jeszcze znaczące zwiększenie stanu obecnego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, przepraszam, że wejdę w słowo, ale jakby mógł pan minister ubierać to w kontekst Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Ale przed chwilą podałem dane dotyczące Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak, ale mówi pan teraz o zwiększaniu etatyacji w ogóle przy nowej ustawie modernizacyjnej, tak?

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Nie da się mówić o Oddziale Morskim Straży Granicznej, jeżeli nie podam danych formacji. Zwiększymy o ponad 2000 liczebność całej formacji; w sposób oczywisty zwiększeniu ulegnie również liczebność, naliczenie etatowe i stan etatowy, czyli stan ewidencyjny, stan zatrudnienia w Morskim Oddziale Straży Granicznej.

Decyzje dotyczące podziału tych blisko 3000 etatów w tym zakresie podejmie komendant główny Straży Granicznej. Najkrócej mówiąc, w sposób istotny zwiększyliśmy liczebność Straży Granicznej w stosunku do 2023 r. Będzie ona miała rekordową wartość – ma już ją w tej chwili. Na koniec grudnia bieżącego roku będzie wynosiła ponad 16 tys. osób pozostających w służbie.

Jesteśmy oczywiście zmotywowani do tego, by przeprowadzać skuteczną rekrutację i robi to oczywiście komendant Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Nasze działania w tym zakresie przynoszą bardzo dobre efekty. Mamy dużą liczbę chętnych do służby w Straży Granicznej, choć w Morskim Oddziale Straży Granicznej mniej, bo tam mamy do czynienia z konkurencyjnością, jeżeli chodzi w szczególności o funkcjonariuszy wykonujących zadania na morzu, natomiast te działania w Morskim Oddziale SG, jak pokazałem, nie odbiegają od średniej w straży i ten wakat na poziomie blisko 6% nie budzi jakichś zastrzeżeń, ale chcemy go jeszcze zmniejszyć, jak powiedziałem, i to się z całą pewnością uda.

Dlaczego mamy tak dużą liczbę chętnych, nie tylko do Straży Granicznej, przede wszystkim może do Policji i innych służb? Dlatego że w 2024 r. podjęliśmy wiele działań, które opisaliśmy w tej informacji skierowanej do państwa, które zwiększyły atrakcyjność służby w SG, w Policji. W szczególności zwiększyły tę atrakcyjność w stosunku do zatrudnienia na rynku cywilnym, ale również w stosunku do innych służb mundurowych, zwłaszcza do wojska polskiego.

Funkcjonariusze otrzymali dwudziestoprocentową podwyżkę w 2024 r. Co niezwykle ważne, zrównaliśmy pierwsze uposażenie policjantów – wszystkich funkcjonariuszy służb podległych MSWiA – z uposażeniem żołnierzy zawodowych. Ta różnica wynosiła kilkaset złotych na tym pierwszym stanowisku służbowym. Uprościliśmy postępowanie kwalifikacyjne naborowe. Wprowadziliśmy rozwiązania ułatwiające powrót do służby byłym funkcjonariuszom oraz rozwiązanie umożliwiające przyjmowanie kandydatów do służby kontraktowej, rekrutujących się też spośród byłych funkcjonariuszy. Tu przypomnę, bo warto o tym powiedzieć, że w tej chwili jesteśmy w trakcie naboru – w ramach tej służby kontraktowej – do formacji, które będą odpowiadać za bezpośrednią i fizyczną ochronę granicy państwowej. Wcześniej takich oddziałów w Straży Granicznej nie mieliśmy. Kolejne działania – ważne z punktu widzenia rozpoczętego roku szkolnego – w szkołach ponadpodstawowych wprowadziliśmy wyższy standard, jeżeli chodzi o funkcjonowanie tzw. klas mundurowych. To są klasy o profilu policyjnym i związane ze Strażą Graniczną, więc budujemy tutaj tę więź. Zwiększamy atrakcyjność służby i możliwości naborowe później.

Proszę państwa, mówiłem przed chwilą o tym nowym programie modernizacji Policji, Straży Granicznej, Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa. To jest niezwykle ważne. To będzie rekordowy wieloletni program modernizacyjny na kwotę 13 mld zł. To jest największy program z dotychczas przyjętych, ale w tym wymiarze nakładów rzeczowych on będzie kilkakrotnie większy niż poprzedni program na wydatki rzeczowe, czyli zakupy sprzętu, uzbrojenia, środków łączności, wyposażenia osobistego, jak również inwestycje budowlane. We wszystkich naszych formacjach przeznaczymy ponad 11 mld zł w ciągu najbliższych 4 lat. W sposób istotny wzmocnimy potencjał naszych formacji, w tym SG.

Zapomniałem jeszcze o jednym bardzo ważnym działaniu w ramach zwiększania atrakcyjności służby w Straży Granicznej. Dzisiaj, proszę państwa, będziemy mieli pierwsze czytanie projektu ustawy o świadczeniu mieszkaniowym dla funkcjonariuszy służb podległych MSWiA. Wprowadzamy rozwiązanie związane ze wsparciem finansowym, które ze skutkiem od 1 lipca będzie wyrównaniem w zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych funkcjonariuszy. Świadczenie mieszkaniowe, w tym dla funkcjonariuszy Straży Granicznej, w zależności od miejsca pełnienia służby – co jest związane z kosztami najmu bądź kosztami nabycia mieszkania, bo im większe koszty, tym większe świadczenie – będzie wynosić w granicach od 900 zł do 1800 zł miesięcznie. Ono jest wprowadzane na wzór tych rozwiązań, które funkcjonują w wojsku, i w sposób oczywisty poprawi sytuację materialną funkcjonariuszy, pozwoli im w łatwiej pozyskiwać lokal mieszkalny i podejmować służbę tam, gdzie dotychczas było trudno utrzymać im się, najkrócej mówiąc, w szczególności w dużych aglomeracjach. Stąd – tak już na marginesie mówię – wakat w Policji w garnizonie warszawskim to jest ponad 20%. W Straży Granicznej na szczęście nie mamy takich sytuacji, ale wsparcie dotyczy wszystkich.

Teraz chcę powiedzieć, że przy okazji tej ustawy o zakwaterowaniu, o tym świadczeniu mieszkaniowym zmienimy zasady ustalania uposażeń dla funkcjonariuszy SG, w sposób oczywisty korzystne dla Straży Granicznej, na wzór rozwiązań w innych formacjach.

Jeżeli chodzi o narzędzia, którymi posługuje się i wykorzystuje straż w realizacji swoich zadań, to chcę podkreślić, że podejmujemy się w ramach tego programu modernizacji, ale przy wsparciu środków również innych, zewnętrznych unijnych, dokonać modernizacji Zautomatyzowanego Systemu Radarowego Nadzoru Polskich Obszarów Morskich oraz innych ważnych systemów, które wykorzystuje Straż Graniczna, które pozwalają jej na skuteczne wykonywanie zadań. Oczywiście Straż Graniczna wykonuje swoje zadania związane z ochroną infrastruktury krytycznej, współpracując z operatorami systemów, którzy tymi systemami zarządzają. Współpracujemy oczywiście również w tym zakresie z siłami zbrojnymi. Wspieramy również Lotnictwo Straży Granicznej i w tym najbliższym planie modernizacyjnym ono również ma swój udział.

Proszę państwa, kilka miesięcy temu sygnalizowaliśmy już tę kwestię – doszliśmy do przekonania, że trzeba skoordynować pracę różnych służb z punktu widzenia rozpoznawania zagrożeń i działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa na Bałtyku i z inicjatywy w dużej mierze Straży Granicznej, Rządowego Centrum Bezpieczeństwa przy udziale Ministerstwa Infrastruktury oraz Ministerstwa Obrony Narodowej opracowana została koncepcja powołania w strukturach Straży Granicznej centrum bezpieczeństwa morskiego. Zakłada ona międzysektorowe i wieloinstytucjonalne podejście do ochrony infrastruktury morskiej, którego wymiernym efektem będzie zwiększenie odporności na zagrożenia. Formuła tego centrum będzie wzorowana na Centrum Antyterrorystycznym ABW (CAT ABW). W tej chwili w procedurze legislacyjnej na etapie rządowym jest projekt ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym i tam częścią tej zmiany jest powołanie tej nowej instytucji, którą przed chwilą opisałem.

Proszę państwa, tak jak powiedziałem na wstępie, przesłaliśmy o wiele bardziej szczegółową informację na piśmie, którą państwo otrzymaliście. Zatem panie przewodniczący, szanowni państwo, ja w ramach wstępu zakończę swoją wypowiedź. Jesteśmy z panem generałem, z panią dyrektorem, panią naczelnik gotowi do dyskusji i odpowiedzi na inne pytania, jeżeli będą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Panie ministrze, dobrze zrozumiałem, że teraz 5% wynosi liczba wakatów w Morskim Oddziale Straży Granicznej? Chodzi o te dwa dywizjony... 5,9%, a w poprzednim roku, z tego, co informował pan generał, to było nawet 30%, tak?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. Tomasz Michalski:

Ale my mówiliśmy o dywizjonach.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak, ja mówię też, bo...

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. Tomasz Michalski:

W środku, cały oddział.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ja pytam o dywizjony, bo tego dotyczył też nasz dezyderat. W związku z tym chciałbym wiedzieć, jak wygląda ukompletowanie tych dwóch dywizjonów, bo tego konkretnie dotyczył dezyderat w swojej treści.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Tak jak powiedziałem na samym początku, Morski Oddział SG to jest 5,9%, natomiast jeżeli chodzi o dywizjony, czyli tam, gdzie mamy konkurencję z rynkiem cywilnym, jeżeli chodzi o tych, którzy wykonują zadania na morzu, ten wakat jest większy. Pan generał za chwilę przekaże dokładne informacje.

Jeżeli mogę prosić, panie generale...

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. Tomasz Michalski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w uzupełnieniu tutaj wypowiedzi pana ministra odniosę się do stanu etatowego i faktycznego Dywizjonów Kaszubskiego, jak i Pomorskiego Straży Granicznej.

To, co pan minister powiedział, jeżeli chodzi o sytuację kadrową w Pomorskim Dywizjonie Straży Granicznej – ona ze względu na miejsce swojego uplasowania zdecydowanie gorzej jest ukompletowana niż Kaszubski Dywizjon Straży Granicznej, i to przede wszystkim właśnie uzależnione jest od rynku, pracownika i bliskości strony niemieckiej, która oferuje bardzo atrakcyjne zatrudnienie. Ale co do liczb sumarycznych, jeżeli chodzi o stan na 1 września 2025 r. – jeżeli chodzi o Kaszubski Dywizjon Straży Granicznej, to etat kształtuje się na poziomie 252, stan ewidencyjny – 207, co daje ukompletowanie na poziomie 82,14%. Jeżeli chodzi o Pomorski Dywizjon SG, to jest etat – 195, stan ewidencyjny – 117 i etat kształtuje się obecnie na poziomie 60,31%.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

O to właśnie pytaliśmy, głównie o tym chcieliśmy rozmawiać, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Jest zwiększenie, panie przewodniczący i szanowni państwo. Te stany nie spadają, tylko rosną mimo istotnego wysokiego wakatu.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Z tych danych, które podaliście państwo w formie papierowej, ten projekt dotyczący mieszkań...

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Świadczeń mieszkaniowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

...który ma być z wyrównaniem od 1 lipca, to OK, już został przyjęty przez Radę Ministrów. A ten drugi projekt o karcie rodziny mundurowej? Przyznam, że o tym nie słyszałem wcześniej. To na jakim jest etapie legislacyjnym?

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Mamy trzy istotne projekty odnoszące się do sytuacji funkcjonariuszy, w tym Straży Granicznej.

Pierwszy projekt – status materialny, świadczenie mieszkaniowe. Pierwsze czytanie dzisiaj o 19.45 w Sejmie i jest duża nadzieja... Rozumiem, że projekt stanie się ustawą już w piątek i trafi do Senatu, i będziemy mogli to zrealizować. Ustawa modernizacyjna, która przynosi znaczącą poprawę, jeżeli chodzi o wyposażenie, sprzęt, budynki, w których wykonują zadania całe formacje, jest na etapie pracy rządowej.

W ramach uzgodnień międzyresortowych jest program modernizacji służb, w tym Straży Granicznej, na lata 2026–2029. Zakładam, że w październiku będzie miał pierwsze czytanie w Sejmie i do końca roku go z całą pewnością uchwalimy.

Natomiast w fazie wstępnych uzgodnień jeszcze jest projekt, który nazywamy wstępnie kartą rodzin mundurowych, a dotyczy funkcjonariuszy formacji podległych MSWiA, jak również żołnierzy wojska polskiego, czyli to jest wspólny projekt MSWiA i MON. Wszyscy żołnierze i funkcjonariusze, w części ich rodziny również, dlatego karta obejmuje różnego rodzaju uprawnienia związane z ulgami w przejazdach komunikacji publicznej, różnego rodzaju uprawnienia na wzór rozwiązań w wielu państwach, np. w Stanach Zjednoczonych, gdzie

takie rozwiązania funkcjonują. Przy czym, jak powiadam, ten projekt nie jest jeszcze na etapie pracy rządowej. On jest dopiero w przygotowaniu.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ostatnie pytanie z mojej strony, panie ministrze. Czy ten projekt dotyczący dodatków mieszkaniowych też będzie obejmował tych funkcjonariuszy, którzy mieszkają w gminie, w której służą, czy nie?

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Przyjęliśmy rozstrzygnięcie trochę inne, niż jest w wojsku, to znaczy nasi funkcjonariusze, oprócz samego świadczenia mieszkaniowego będą otrzymywać jeszcze zwrot kosztów dojazdu do miejsca służby. W związku z tym, że są te dwa uprawnienia – świadczenie mieszkaniowe i zwrot kosztów dojazdu – funkcjonariusz będzie decydował o tym, czy będzie chciał, jeżeli nie mieszka w miejscu pełnienia służby... Może na przykładzie Warszawy to podam najlepiej. Co do zasady wielkość świadczenia jest ustalana odrębnie dla każdego powiatu z uwagi na koszty najmu mieszkań w Polsce i jeżeli ktoś jest mieszkańcem powiatu legionowskiego, a służy w Warszawie, to może pobierać świadczenie i to zależy od niego – ma wybór. Może pobierać świadczenie według miejsca zamieszkania, które jest niższe niż w Warszawie, np. w Legionowie, z tego, co pamiętam, to jest mnożnik 5, czyli 1500 zł, a więc mieszka w Legionowie, służy w Warszawie. Najwyższy w Polsce jest warszawski mnożnik: 6, czyli 1800 zł. Ale jeśli będzie pobierał według miejsca zamieszkania, to będzie mógł jeszcze wystąpić o zwrot kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby. Jeżeli wybierze to warszawskie, to siłą rzeczy będzie pobierał to najwyższe warszawskie, ale już nie będzie mógł pobierać zwrotu kosztów dojazdu. Więc to jest, wydaje się, bardzo korzystne rozwiązanie z punktu widzenia wyboru przez samego funkcjonariusza.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Gróbarczyk.

Poseł Marek Gróbarczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przy okazji omawiania tematu stref ochronnych, a przede wszystkim działania Straży Granicznej, należy podnieść tę kwestię, z którą mamy obecnie permanentnie do czynienia, a więc spadania dronów i dziwnych obiektów, które bez kontroli wlatują na teren naszego państwa. Chciałem zwrócić uwagę na państwa odpowiedzialność i rolę w zakresie infrastruktury krytycznej, a więc przede wszystkim Naftoport, który odbiera 30 mln ton wszelkiego rodzaju produktów ropy naftowej oraz 10 mld m³ gazu w Gazoporcie w Świnoujściu. Przerażającym i nagannym były słowa pana kolegi z rządu, pana ministra Marchewki, który jeździł do Świnoujścia i mówił, że strefa ochronna wokół Gazoportu będzie likwidowana i to on będzie wnioskował o likwidację. Mam nadzieję, że państwo do tego nie dopuścicie. Proszę nam powiedzieć, na jakim etapie i czy w ogóle jesteście przygotowani na ewentualność wszelkiego rodzaju takich dziwnych obiektów, które mogą pojawiać się na terenie właśnie infrastruktury krytycznej. Czy to nie skończy się tak, że będziemy słyszeli, że to jest znowu jakiś dron przemysłowy, a państwo nie będziecie mieli żadnej kontroli w tym zakresie? Proszę powiedzieć, czy jesteście państwo w ogóle przygotowani na tego typu działania, a jeśli nie, to w takim razie Komisja, myślę, że powinna się tym tematem bezwzględnie zająć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Oczywiście to się dzieje na naszych oczach. Zgadzam się z panem posłem i tym tematem Komisja się oczywiście zajmuje, bo zajmowaliśmy się tym na posiedzeniu 1,5 miesiąca temu, kiedy dowiedzieliśmy się, że ta etatyzacja Straży Granicznej w tych dywizjonach jest tak niska. Wtedy też dowiedzieliśmy się w kontekście tych dronów podwodnych, że porty w ogóle nie są do tego przygotowane, że tam w zasadzie nie ma żadnych systemów.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący i szanowni państwo, pan poseł przed chwilą wyszedł od zdarzeń na granicy wschodniej i przeniósł tę sytuację na zadania związane z ochroną infrastruktury krytycznej, a to są jednak dwie różne kwestie, o których będę chciał powiedzieć.

To nie jest tak, że państwo, czyli rząd tutaj podejmuje działania w oderwaniu... Tak jak poprzednio rządzący, tak i my mamy odpowiedzialność za ochronę granicy, bezpieczeństwo całego kraju i w zakresie ochrony powietrznej naszego kraju realizowane są od wielu lat zadania

związane ze zbudowaniem skutecznego systemu obrony powietrznej. Jako były wiceminister obrony narodowej mogę państwu dosyć długo mówić o realizowanych systemach, które dają nam możliwości rozpoznania i zwalczania obiektów powietrznych, w tym bezzałogowych systemów powietrznych, które są zagrożeniem dla nas. Najkrócej można powiedzieć tak, że różni się oczywiście zbudowanie systemu, który będzie szczelny w czasie pokoju na wszystkich wysokościach... Jest to możliwe i jest w zasięgu naszego kraju. Słyszycie państwo bardzo często komunikaty podawane przez siły powietrzne o tym, że w związku z intensywnymi nalotami na Ukrainę wojsko polskie poderwało konkretne samoloty, które zwiększają ten system wykrywania i mogą stanowić odpowiedź w przypadku wykrycia tych dronów i ich unieszkodliwienia, więc ten system jest. Nie wchodząc w wyliczenie wszystkich elementów tego systemu, przez 8 lat odpowiadaliście – pan poseł jako minister w rządzie odpowiadał – za to, żeby ten system był szczelny i pełny. Jeżeli chodzi o system na czas pokoju, mamy pewne problemy, które są ewidentnie pokazywane, że musielibyśmy w systemie ciągłym utrzymywać wszystkie posiadane środki w powietrzu, żeby cały czas rozpoznawać tę sytuację na granicy.

Z tego względu podjęliśmy działania. Wczoraj się odbyło spotkanie ministrów obrony narodowej i ministra spraw wewnętrznych – bo my odpowiadamy za ochronę granicy lądowej jako Straż Graniczna, to są zadania ministra spraw wewnętrznych – i dokonamy przeglądu istniejących systemów składających się na obronę powietrzną, jak powiedziałem, w której mamy zdolności do wykrywania i do unieszkodliwiania tych obiektów. Natomiast chcemy zbudować wspólnie system dedykowany przede wszystkim dla bezzałogowych systemów powietrznych, też tych przemytniczych właśnie, który będzie bardzo skuteczny i nie będzie absorbował tych najdroższych elementów systemu obrony powietrznej. Jesteśmy w moim przekonaniu bliscy do podjęcia już konkretnych decyzji w tym zakresie i zbudowania systemu antydronowego. System antydronowy na granicy jest zresztą elementem realizowanego projektu obrony granicy wschodniej „Tarcza Wschód”.

Natomiast chcę państwu powiedzieć, że z punktu widzenia zadań SG wykonaliśmy wiele inwestycji związanych z ochroną tej granicy. W szczególności w zakresie zbudowania systemów optoelektronicznych, które działają w bezpośredniej granicy linii granicznej, ale również poprzez system wież obserwacyjnych. Takich wież obserwacyjnych na długości granicy z Rosją, Białorusią i Ukrainą mamy dużą liczbę i na tym systemie możemy zbudować stacjonarność – budujemy już, bo jesteśmy w trakcie – wiele elementów optoelektronicznych na tych wieżach jest zainstalowanych, więc zbudowanie skutecznego systemu antydronowego, który będzie na wyposażeniu Straży Granicznej i wojska, jest naszym celem w bliskiej przyszłości. Jeżeli ktoś się na ten temat wypowiada, w szczególności z tych, którzy nieśli odpowiedzialność za sprawy państwa i to przez 8 lat, to trzeba się najpierw rozliczyć ze swojej odpowiedzialności i swoich osiągnięć w tym zakresie. W szczególności powinniśmy wszyscy, bo przecież odpowiadamy za skuteczne działanie państwa cały czas jako parlamentarzyści również, wypowiadać się w tej sprawie, biorąc pod uwagę wszystkie zdolności, które ma nasz kraj, i żebyśmy nie pomijali tego faktu. Jeszcze raz przypominam, że system obrony powietrznej, który Polska buduje od wielu lat, ma zdolności do wykrywania strącenia takich obiektów. Oczywiście to wymaga wielkiego wysiłku i użycia większości tych elementów.

Jeżeli chodzi o system ochrony infrastruktury krytycznej przed zagrożeniem ze strony bezzałogowych statków powietrznych, to tutaj już też wielokrotnie mówiliśmy, że ten temat jest łatwiejszy oczywiście z uwagi na punktową czy ograniczoną dosyć strefę, więc wymaga to wiele mniejszego zaangażowania systemów antydronowych niż ochrona kilkuset – 400 czy 600 albo jeszcze więcej – kilometrów linii granicznej. Odpowiedzialność ta pierwsza ciąży na operatorach zarządzających tymi systemami, którzy muszą brać pod uwagę to zagrożenie, opracowując plany ochrony infrastruktury krytycznej. Ta ustawa, która jest w rządzie, czyli projekt ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, przebudowuje cały system ochrony, wzmacnia system ochrony infrastruktury krytycznej i niesie odpowiedzialność na ewentualne braki w tym zakresie, również prawne.

Mówiłem na ostatnim posiedzeniu, które wspominał pan przewodniczący, o tym, że wprowadziliśmy kilka miesięcy temu istotną zmianę z punktu widzenia prawnego w zakresie możliwości obezwładniania, unieszkodliwiania bezzałogowych statków powietrznych, wyposażając w odpowiednie kompetencje wszystkie nasze formacje. Straż Graniczna uzyskała kilka miesięcy temu jasną zdolność do działania w zakresie obezwładniania bezzałogowych statków powietrznych i takie zmiany rozciągniemy na wszystkie bezzałogowe systemy, a w szczególności morskie.

Odnosząc się jeszcze w zakresie zdolności do wykrywania bezzałogowych systemów powietrznych i ich unieszkodliwiania, Straż Graniczna ma oczywiście w tym zakresie w tej chwili nie tylko podstawę prawną do działania, lecz także narzędzia. Tyle że, tak jak powiadam, nie mamy całego niezależnego od wojska, od sił zbrojnych systemu pozwalającego nam na ochronę 24 godziny na dobę całej granicy na długości z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Trzeba pamiętać o tym, że użycie tych dronów zarówno w konflikcie zbrojnym, jak i przez zorganizowane grupy przestępcze do przemytu po prostu radykalnie wzrosło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan poseł chciał dopytać.

Poseł Marek Gróbarczyk (PiS):

Dziękuję. Chciałem jeszcze dopytać w takim razie i przypomnieć panu, panie ministrze, że ze względu na niebezpieczeństwo, z jakim mierzyliśmy się w Gazporcie w Świnoujściu, został naszym staraniem powołany posterunek Straży Granicznej, który tam na stałe w porcie stacjonuje. Pytanie, czy ten posterunek został przez państwa wyposażony w system właśnie identyfikacji bezzałogowych obiektów i czy posiada zdolności zwalczania takich obiektów w obiekcie, który jest bodaj najważniejszy dla bezpieczeństwa energetycznego państwa polskiego.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący i szanowni państwo, panie pośle ministrze, tak jak mówiłem, jeżeli chodzi o ochronę infrastruktury krytycznej, to mamy tutaj dwuetapową odpowiedzialność.

Pierwsza to jest odpowiedzialność samych operatorów systemu i w tym zakresie sporządzane są specjalne plany ochrony, zabezpieczenia infrastruktury klimatycznej, które muszą się odnosić do zagrożeń i pokazywać narzędzia zwalczania tych zagrożeń zarówno w ujęciu osobowym, czyli konkretne formacje, poprzez które operator zabezpiecza tę infrastrukturę, jak i narzędzia używane do tej ochrony. Po drugie, uzupełniając SG.

Proponowałbym, jeżeli pan przewodniczący dopuści, że na to pytanie w zakresie dokładnego wyposażenia tego posterunku odpowiemy na piśmie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze.

Przy okazji, rzeczywiście biorąc wszystko pod uwagę, że to jest trochę kontynuacja tamtego posiedzenia, jeżeli chodzi o to bezpieczeństwo naszej krytycznej infrastruktury na nabrzeżu Morza Bałtyckiego i na morzu, to poprosimy o taką informację, panie ministrze, jak oceniacie państwo obecny stan tych zabezpieczeń infrastruktury krytycznej na wybrzeżu i na samym morzu, jakie są państwa plany w perspektywie czasowej, żeby osiągnąć stan właściwy tego zabezpieczenia w kontekście bezpieczeństwa antydronowego i powietrznego, ale też podwodnego, bo o tym podwodnym cały czas nic nie słyszymy, a wiemy, że nie ma żadnych systemów. To nie jest żadna tajemnica, bo jawnie przedstawiciele też portów o tym mówili ostatnio na posiedzeniu Komisji. Więc poprosimy o taką informację.

Pani poseł Buczyńska chciała zabrać głos.

Poseł Agnieszka Buczyńska (Polska2050-TD):

Chciałam dopytać w związku z etatami, których brakuje w Kaszubskim, jak również Pomorskim Dywizjonie Straży Granicznej. Czy prowadzone są takie długoterminowe analizy, które przewidują, ile potencjalnie osób odejdzie w najbliższych latach na emeryturę i jakie są potrzeby szkoleniowe w tym zakresie? Czy do tych dywizjonów – stricte, konkretnie do tych – kierowane są jakieś dodatkowe programy zachęty, związane ze zwiększeniem wypełnienia tych kadr? Ile czasu zajmuje wyszkolenie nowego funkcjonariusza do pełnienia służby na jednostkach pływających?

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowna pani poseł, szanowni państwo, ja 2–3 zdania wprowadzające i oddam głos panu generałowi. My dokonujemy w tej chwili zasadniczej, takiej naprawdę masowej akcji związanej z poprawą statusu materialnego, bo to dwudziestoprocentowa podwyżka w tamtym roku, pięcioprocentowa podwyżka w tym roku plus to wsparcie w zakresie potrzeb mieszkaniowych powoduje znaczącą poprawę atrakcyjności służby we wszystkich formacjach podlegających MSWiA i dotyczy to również tych, którzy wykonują tę służbę w dywizjonach.

Mamy świadomość tego, że tam konkurencja w zakresie osób, które wykonują służbę na morzu, jest większa niż wśród tych, którzy pracują na lądzie.

Natomiast wykonaliśmy naprawdę bardzo dużą pracę, której efekty widzimy w liczbie chętnych osób, które się do nas zgłaszają. W Policji – podam państwu przykład – w całym 2023 r. zgłosiło się 16 tys. osób chętnych do Policji, a w tym roku w pierwszej połowie zgłosiło się 15 tys. osób. Podobny wzrost zainteresowania jest w Straży Granicznej. Komendant Morskiego Oddziału Straży Granicznej, tak jak wszyscy pozostali komendanci, ma świadomość tego, że nie jest akceptowalna taka liczba wakatów, jaka jest w dywizjonach. Nawet te blisko 6% w Oddziale Morskim jako całości to nie jest stan, który chcielibyśmy mieć i go nie będziemy mieli, bo tak jak powiadam, mamy chętnych i będzie znaczące zwiększenie. Natomiast trudniej jest w dywizjonach. To te kilka zdań. Teraz pan generał.

Zastępca komendanta głównego SG gen. bryg. Tomasz Michalski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie tych wszystkich działań, które są podejmowane na rzecz sprawnego i właściwego ukończenia poszczególnych dywizjonów, to tak jak pan minister powiedział, wszystkie te działania, które dotychczas zostały podjęte w zeszłym roku i w tym, które są planowane, one na pewno wpływają mocno na atrakcyjność i konkurencyjność służby właśnie w dywizjonach Straży Granicznej względem innych formacji.

To widać też w liczbie podań, które są kierowane do komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej – rozpoczęcia całego procesu związanego z naborem. Tak dla przykładu powiem, jeżeli chodzi o Morski Oddział Straży Granicznej w rozbiciu na poszczególne lata, poczynając od 2022 r. Takich podań złożonych zostało w 2022 r. prawie 400; w 2023 r. – prawie 550; w 2024 r. jest to już prawie 700 podań, a jeżeli chodzi o ten rok do 31 sierpnia, to jest 814 takich próśb. To, co jest ważne, drodzy państwo, biorąc pod uwagę oczywiście specyfikę zadań realizowanych przez dywizjony, poszukujemy kandydatów ze szczególnymi uprawnieniami – morskimi, pozwalającymi realizować zadania na jednostkach pływających. Również dzięki tym wszystkim działaniom, które zostały podjęte przez komendanta Morskiego Oddziału SG, zauważamy wyraźny progres, jeżeli chodzi o zainteresowanie osób z takimi uprawnieniami. W 2022 r. takich osób z uprawnieniami było 22, które złożyły prośby o przyjęcie do służby; w 2023 r. – 26; w 2024 r. to już 55 osób, a do 31 sierpnia obecnego roku – 59 osób.

Tak jak tutaj było pytanie... Oczywiście ta analiza jest każdorazowo robiona, jeżeli chodzi o kwestię ubyć osób, bo to jest bardzo ważne, żeby utrzymywać stany osobowe na właściwym poziomie i cały czas dążyć do ich pełnego ukończenia. Ten proces polega na tym, że zawsze część osób odchodzi, ubywa ze względu na nabycie uprawnień emerytalnych, ale również też przenoszą się do służby w innych instytucjach.

Też mam takie tabelaryczne zestawienie – jeśli można, to też przytoczę – liczb sumarycznych, które będą pokazywały, że cały czas odnotowujemy wyraźny progres względem tego, co było wcześniej. Jeżeli chodzi o 2023 r. w przypadku Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej w Gdańsku, to biorąc pod uwagę liczbę osób, które przyjęliśmy, przybyły do Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej względem ubyć, to ten bilans kształtował się minus 5. Jeżeli chodzi o 2024 r., to bilans ten kształtuje się na plus 9. Jeżeli chodzi o 2025 r. na wrzesień, to jest bilans plus 16, ale również do końca roku planujemy co najmniej jeszcze 10 osób przyjąć, które tę służbę podejmą w jednym bądź drugim dywizjonie. Jeżeli chodzi o pomorski – w 2023 r. to jest bilans minus 4, 2024 r. to jest bilans minus 6. Jeżeli chodzi o 2025 r., to jest plus 10 i również tutaj do końca roku planujemy kolejne osoby przyjąć.

To, co jeszcze zostało zrobione i ma na celu oczywiście podniesienie atrakcyjności, ale też pewnych rozwiązań organizacyjnych wewnątrz naszej formacji, to 4 września komendant główny wydał bardzo ważne zarządzenie nr 41 w sprawie uprawnień do wykonywania przez funkcjonariuszy Straży Granicznej obowiązków służbowych w składach załóg jednostek pływających straży albo przy użyciu tych jednostek, dlatego że wcześniej takiego przepisu nie mieliśmy. Było to rozproszone w wewnętrznych regulacjach komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej. To powoduje, że uporządkowało nam to kwestię tych uprawnień, jakie funkcjonariusze muszą posiadać do tego, żeby móc pełnić służbę na określonych jednostkach pływających. Dodatkowo oczywiście jest kwestia tego, jakie szkolenia uzupełniające muszą w trakcie podejmować, ale to, co bardzo ważne jest – daje również możliwość wykorzystania naszej Wyższej Szkoły Straży Granicznej do tego, żeby w porozumieniu z instytucjami morskimi

mogła szkolić także osoby z uprawnieniami, które są jak najbardziej pożądane do pełnienia służby na jednostkach pływających. W tym roku zostanie opracowana taka strategia pięcioletnia, właśnie jeżeli chodzi o proces szkolenia, nabywania uprawnień przez funkcjonariuszy do tego, żeby mogli pełnić służby na jednostkach pływających.

To, co ważne, żeby podnieść jeszcze oczywiście atrakcyjność służby na tych jednostkach – dokonaliśmy zmiany kategoryzacji jednostek pływających z czwartej na trzecią, z trzeciej na drugą. To powoduje, że w tabelach zaszeregowania funkcjonariusze mają świadczenia bardziej atrakcyjne względem tych, które dotychczas mieli przyznawane ze względu na tę kategorię. Tak że cały czas analizujemy... Morski Oddział Straży Granicznej jest naprawdę bardzo zaangażowany w politykę promowania. Bardzo liczymy oczywiście na te klasy o profilu mundurowym, żeby wskazać atrakcyjność tych służb, zwłaszcza na jednostkach, pływających, po to żeby ten personel w krótkim czasie ukompletować do jak najbardziej pożądanych wartości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie generale. Za rok na pewno wrócimy do tego tematu, żeby upewnić się, że te rozwiązania, które państwo proponujecie, odniosły oczekiwany skutek i że te dywizjony nie będą mieć tak rażących niedoborów. Trzymam za to kciuki.

Czy ktoś jest przeciwko, aby przyjąć odpowiedź na dezyderat? Nikt nie jest przeciwko, w związku z czym przyjęliśmy odpowiedź pana ministra.

Dziękuję państwu.

Punkt drugi, szanowni państwo, czyli teraz temat powodziowy, żuławski czy szerzej w ogóle Wód Polskich. Szanowni państwo, trzeba pokazać, jak ten temat jest istotny, i wydaje mi się, że jak najbardziej zasadne jest przyjęcie tego dezyderatu, który już został przedstawiony na posiedzeniu Komisji... Wczoraj byłem na kontroli u pana dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Pan dyrektor też wskazuje na olbrzymie braki finansowe na samych Żuławach. Pan dyrektor w rozmowie określił, że tych środków na utrzymanie infrastruktury na Żuławach jest trzy razy za mało w poprzednim roku czy też w bieżącym roku. Wydaje mi się, że trzy, panie dyrektorze, mówił pan, że trzy razy za mało. Przynajmniej tak mam w notatce z tej wizyty, ale może pan się za chwilę oczywiście odnieść. W związku z tym wydaje mi się to naprawdę niezwykle istotne, żeby nie musieć przechodzić kolejnych takich dyskusji w następnych latach, żeby z jednej strony docenić bardzo ciężką pracę Wód Polskich, którą wykonują na co dzień, często pracę niezauważalną, a raczej zauważalną wtedy, kiedy dochodzi do czegoś niedobrego, a potem wszyscy łapiemy się za głowy, dlaczego coś takiego się dzieje. Jeżeli instytucja jest rażąco niedofinansowana, to nie dziwny się, że potem to utrzymanie tej infrastruktury nie jest na odpowiednim poziomie.

Wnioskodawcą był pan przewodniczący Szymański. W związku z tym, panie przewodniczący, gdybym mógł pana prosić o przedstawienie raz jeszcze, o co chodzi w tym dezyderacie.

Poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Myślę, że najszybciej będzie po prostu przeczytać projekt tego dezyderatu.

„Dezyderat nr 4 Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w sprawie konieczności zwiększenia nakładów na działalność utrzymaniową infrastruktury hydrotechnicznej oraz zmiany modelu kontraktowania usług utrzymaniowych do Prezesa Rady Ministrów, uchwalony na posiedzeniu w dniu 9 września 2025 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na posiedzeniu w dniu 5 sierpnia 2025 r. rozpatrzyła informację na temat przyczyn i skutków powodzi oraz zalań, które miały miejsce w Elblągu, powiecie elbląskim, Gdańsku i powiecie gdańskim oraz informację dotyczącą działań pomocowych i wsparcia dla mieszkańców, przedsiębiorców i samorządów, które ucierpiały w wyniku powodzi i podtopień.

W ostatnich latach Polska doświadczyła ekstremalnych zjawisk pogodowych skutkujących zalaniem, podtopieniami i powodzią. W szczególności wskazać należy powódź i podtopienia w województwach południowo-zachodnich latem 2024 r. oraz zalania i przerwanie wałów w rejonie Żuław Wiślanych latem 2025 r. Sytuacja ta ujawniła istotne deficyty w stanie infrastruktury hydrotechnicznej i poziomie jej utrzymania.

Komisja z niepokojem stwierdza, że obecny poziom finansowania zadań utrzymaniowych nie odpowiada rzeczywistym potrzebom państwa w zakresie prewencji przeciwpowodziowej. Nakłady na działalność utrzymaniową prowadzoną przez Państwowe Gospodarstwo Wodne

Wody Polskie powinny zostać znacząco zwiększone zarówno w ujęciu nominalnym, jak i jako udział w całości budżetu państwa przeznaczanego na gospodarkę wodną.

Utrzymanie infrastruktury hydrotechnicznej – wałów, kanałów, przepompowni, zbiorników retencyjnych i urządzeń regulacyjnych – ma kluczowe znaczenie dla ochrony ludności, mienia, gospodarki rolnej i przemysłowej, a także dla ograniczania kosztów interwencji kryzysowych, które wielokrotnie przewyższają koszty profilaktycznego utrzymania.

Komisja dostrzega również potrzebę systemowego przeglądu modelu kontraktowania usług utrzymaniowych, zwłaszcza w kontekście okresu, na jaki zawierane są umowy. Obecna praktyka corocznych przetargów na te same zakresy robót skutkuje niską efektywnością, fragmentaryzacją odpowiedzialności, trudnościami kadrowymi i sprzętowymi po stronie wykonawców oraz brakiem ciągłości planowania.

W ocenie Komisji należy rozważyć wprowadzenie możliwości zawierania wieloletnich umów utrzymaniowych, szczególnie w odniesieniu do strategicznych odcinków infrastruktury wodnej, gdzie konieczna jest ciągłość i przewidywalność działań. Rozwiązanie to przyniosłoby większą stabilność instytucjonalną, zwiększyło efektywność kosztową, a także umożliwiło długofalowe planowanie prac utrzymaniowych.

Komisja wyraża nadzieję, że rząd podejmie działania adekwatne do skali zagrożeń i oczekiwań społecznych związanych z bezpieczeństwem hydrologicznym kraju”.

Panie przewodniczący, 5 tygodni temu ten projekt został zaproponowany Wysokiej Komisji. Mam nadzieję, że spotka się z akceptacją. Uprzejmię proszę o przyjęcie tego dezyderatu.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Przypomnę tylko państwu, że kwestia podniesiona in fine tego dokumentu, to znaczy umożliwienia sposobu kontraktowania w takim bardziej długofalowym modelu, to był też postulat otwarcie wyrażony przez prezesa Wód Polskich.

Otwieram dyskusję. Pan poseł Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Wydaje mi się, że tutaj jest ogólna zgoda, jeśli chodzi o dezyderat. Powinniśmy myśleć o wzmocnieniu finansowania dla tej całej infrastruktury, ale wydaje mi się, że ten dezyderat sam w sobie jest niewystarczający. Musimy iść o krok dalej, dlatego proponuję dodać tu jedno zdanie, jedną poprawkę, która właśnie będzie szła w tym kierunku.

Jeżeli mogę odczytać tę poprawkę – to jest w zasadzie ostatnie zdanie do ostatniego akapitu: „W związku z powyższym Komisja postuluje przyjęcie wieloletniego programu »Ochrona Przeciwpowodziowa Żuław Wiślanych w latach 2026–2036« przygotowanego z inicjatywy Żuławskiego Zespołu Parlamentarnego, który zakłada finansowanie działań utrzymaniowych i inwestycyjnych na obszarze Żuław”.

Wydaje mi się, że to po prostu wzmacnia to, co wszyscy chcemy, i tak powiedzieć, że to jest po prostu niezbędne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie pośle, będę musiał prosić o przygotowanie odrębnego ewentualnie dezyderatu, bo członkowie Komisji nie znają treści prac tego zespołu, nie są jej członkami. W związku z tym tu jest mieszanie, wydaje mi się, porządków. Nie znamy tego dokumentu, panie pośle. Wiem, że taki dokument jest opracowany na poziomie rządu. Zresztą rozmawiałem też wczoraj o nim z panem dyrektorem, natomiast to była dość powierzchowna rozmowa. Członkowie Komisji nie byli zaangażowani i nie są w tym zespole, przynajmniej nie wszyscy, może część z państwa. Rozumiem, że jest pan w tym zespole i dlatego chciałby pan to włączyć, natomiast, po pierwsze, ten dezyderat jest w całości... Bardzo proszę. Jakby mógł to pan jakoś szerzej uzasadnić po prostu.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Oczywiście. Rozumiem pana konsternację. Jeśli chodzi o tę poprawkę, to nie musimy odnosić się do prac samego zespołu parlamentarnego, tylko do samego programu, który jest po prostu niezbędny. Postulujemy o to, żeby ten program jednak został przygotowany i wdrażany. Tak że o to postulujemy.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Czy moglibyście państwo w takim razie szerzej opisać, na czym polega ten program? Myślę, że nie wszyscy posłowie z tej Komisji znają treść tego dokumentu.

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Ja tylko jedno pytanie. To jest program, który już powstał, czy państwo chcecie dopisać jako apel do tego, aby stworzyć taki program? Bo ja tak zrozumiałem. Czyli nie ma czego omawiać w tym momencie, bo to jeszcze nie powstało, tylko wzywamy do tego, żeby powstało. Chcemy, żeby jakaś strategia powstała.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wieloletni program na rzecz ochrony...

Poseł Piotr Głowski (KO):

Wzmocnić, żeby nie mówić: dajcie więcej pieniędzy.

Głos z sali:

To powinno być w ramach tej Komisji.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

My jesteśmy jako Komisja, więc można tylko zdanie...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Można. Na takim poziomie ogólnym, myślę, że to jest dobry pomysł, tylko jakby pan poseł to jeszcze raz w takim razie ujął...

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Przeczytam jeszcze raz: „W związku z powyższym Komisja postuluje o przyjęcie wieloletniego programu »Ochrona Przeciwpowodziowa Żuław Wiślanych w latach 2026–2036«”.

Poseł Piotr Głowski (KO):

Ostatnie zdanie, które zakłada finansowanie działań utrzymaniowych i inwestycyjnych na obszarze Żuław.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Czyli wykreślamy tylko zespół parlamentarny.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie. Czy ktoś jest przeciwko przyjęciu takiego dezyderatu? Przepraszam, ale poprawkę wszyscy już akceptujemy, tak? Czy są jakieś...

Pan poseł Gróbarczyk.

Poseł Marek Gróbarczyk (PiS):

Nie mamy żadnych uwag do tej poprawki jak najbardziej, ale chcielibyśmy wzmocnić ją zapisem: „który będzie realizowany przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie”, żeby raz na zawsze przeciąć te państwa pomysły likwidacji Wód Polskich, które nawet tutaj są lansowane przez ministra Koperskiego, który dostał po uszach od ministra Klimczaka w tym zakresie, aby to jednak było jednoznacznie wskazane, że te działania będą prowadziły Wody Polskie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

A może pan to poseł to jakoś konkretnie ująć?

Poseł Marek Gróbarczyk (PiS):

„Realizowane poprzez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie”.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan przewodniczący Szymański i pan poseł Śliwka.

Poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Przyznam szczerze, że ta ostatnia propozycja według mnie nie powinna się znaleźć w tym dezyderacie z tego względu, że na temat Wód Polskich i tego systemu stworzonego jest bardzo dużo kontrowersji wokół jego funkcjonowania. Poza tym, jeżeli oczekujemy od kogoś stworzenia strategii, to nie możemy wiązać mu rąk w postaci wskazywania, kim, czym i jak ma to zrobić,

tylko ma stworzyć strategię, w której pokaże, w jaki sposób ma zrealizować cele. W związku z tym w ramach dyskusji zgłaszam głos odrębny.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan poseł Śliwka.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Myślę, że ta propozycja, którą zaprezentował pan poseł Wałęsa, jeżeli oczywiście ona zostanie okrojona o ten fragment, gdzie się wszyscy zgodziliśmy... Rzeczywiście jednak stoję na stanowisku, że propozycje danych programów wieloletnich, a one powinny powstać dla Żuław Wiślanych, w tym dla Żuław Elbląskich, jak najbardziej powinny być procedowane i akceptowane przez Komisję, a nie przez zespół, gdzie rzeczywiście część parlamentarzystów nie jest członkami.

Sam nie ukrywam, że bardzo często rozmawiam z samorządowcami ode mnie z powiatu elbląskiego, którzy jasno mówią o tym, że taki program jest potrzebny i on powinien być długoletni, wielofalowy, z zapewnionym finansowaniem. Jeżeli w tym momencie tą instytucją, która by miała to realizować, są Wody Polskie, to wydaje się, że to jest naturalne. To wynika jakby wprost z innych przepisów obowiązującego prawa. Więc jeżeli mogę zaproponować taki kompromis: skoro będzie możliwość obkrojenia tej pierwotnej propozycji dotyczącej wpisania zespołu żuławskiego, to myślę, że też nie ma co się upierać na wpisywanie tego, że ten projekt będzie realizowany przez Wody Polskie, bo z obecnie obowiązujących przepisów będzie to wprost wynikało. Myślę, że ta propozycja kompromisowa jest najlepsza i też proszę o to, żebyśmy przeszli już do przyjęcia tego dezyderatu. Myślę, że takie jasne ponadpolityczne stanowisko Komisji ponad podziałami także będzie dobrym sygnałem, za co dziękuję panu przewodniczącemu, za inicjatywę i wspólne działanie w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Popieram tutaj głos pana posła Śliwki.

W związku z tym, panie pośle, zgadza się pan na takie procedowanie? Dobrze.

Szanowni państwo, podsumujmy: poprawka została już, rozumiem, przyjęta bez zespołu parlamentarnego.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Jakby pan poseł mógł w pełni ją przeczytać, żeby nie było już wątpliwości.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Cały ostatni akapit w takim razie, dobrze? Żeby nie było wątpliwości.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Cały akapit. „W związku z powyższym Komisja postuluje przyjęcie wieloletniego programu »Ochrona Przeciwpowodziowa Żuław Wiślanych w latach 2026–2036«, który zakłada finansowanie działań utrzymaniowych i inwestycyjnych na obszarze Żuław”.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

OK. Czy ktoś wnosi sprzeciw wobec przyjęcia tego dezyderatu? Nie słyszę żadnego sprzeciwu, w związku z czym uznaję, że został przyjęty jednogłośnie.

Na tym wyczerpaliśmy... Przepraszam bardzo, może pan dyrektor czy pan prezes chciałby się wypowiedzieć.

Zastępca prezesa ds. ochrony przed powodzią i suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Marcin Jarzyński:

Bardzo dziękuję za przyjęcie tego dezyderatu. Rzeczywiście dzisiaj Komisja Infrastruktury o 10.00 przyjęła też dezyderat popierający ten program, więc dwie Komisje, które w tym zakresie są ważne i istotne, przyjęły dezyderat. Dla nas to jest o tyle istotne, że program wieloletni daje możliwość podpisywania umów wieloletnich. Dzisiaj dostajemy dotacje celowe w systemie rocznym. W związku z tym to jest też praktycznie niemożliwe, więc dlatego taka propozycja programu jest jak najbardziej słuszna.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.